

# Mikołaj Tarkowski

---

## Poglądy społeczno-polityczne Waleriana Wróblewskiego : szkic do obrazu działalności politycznej rodziny Wróblewskich

---

Studia Prawnoustrojowe nr 26, 327-336

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Mikołaj Tarkowski**

Katedra Historii Państwa i Prawa Polskiego i Doktryn Polityczno-Prawnych  
Wydział Prawa i Administracji UWM

## **Poglądy społeczno-polityczne Waleriana Wróblewskiego. Szkic do obrazu działalności politycznej rodziny Wróblewskich**

Walerian Antoni Wróblewski urodził się 15 grudnia 1836 r. w miasteczku Żołudek, położonym niedaleko Lidy. Wróblewscy wywodzili się ze wsi Wróblewo w Łomżyńskim. Bazyli Wróblewski – pradziad Walerego Wróblewskiego – zyskał znaczny majątek dzięki wykonywaniu funkcji rządcy fabryki sukna w Byteniu. Uzyskane pieniądze pozwoliły na zakup majątku Jawór położonego w powiecie słonimskim<sup>1</sup>. Wróblewscy w połowie XVIII wieku osiedlili się zatem na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego i rozpoczęli działalność na rzecz miejscowego społeczeństwa. Ojciec Waleriana Wróblewskiego pracował w zarządzie majątku Konstantego Tyzenhausa w Żołudku. Walerian, wychowywany na litewsko-białoruskim pograniczu kulturowym, posługiwał się językiem polskim, białoruskim i litewskim<sup>2</sup>, a do kręgu jego przyjaciół z lat młodości zaliczyć można propagatora języka litewskiego Mikołaja Akielewicz<sup>3</sup>, a w późniejszym czasie także znacznie od niego młodszego kuzyna wykonującego zawód adwokata przysięgłego – Tadeusza Wró-

---

<sup>1</sup> B. Limanowski, *Szermierze wolności*, Kraków 1911, s. 245; zob. też: V. Abramavičius, *Valerjonas Vrublevskis*, Vilnius 1958, s. 13.

<sup>2</sup> J. Borejsza, *Patriota bez paszportu*, Warszawa 1982, s. 11.

<sup>3</sup> Mikołaj Akielewicz (1831–1887) urodził się w Czoderyszkach w guberni augustowskiej, z powodów braku środków finansowych nauki zakończył na poziomie szkoły powiatowej, jednak dzięki własnemu zaangażowaniu i dużym zdolnościom kontynuował samokształcenie. W 1859 r. rozpoczął prace nad wydaniem słownika polsko-litewskiego. Z powodu udziału w powstaniu styczniowym został do emigracji i w Paryżu kontynuował studia z zakresu lingwistyki porównawczej. Był założycielem Literackiego Towarzystwa Litwinów w Paryżu. W 1885 r. wydał książkę zatytułowaną: *Rzut oka na starożytność narodu litewskiego*. Zob. M. Akielewicz, *Grmatyka języka litewskiego. Głosownia*, Poznań 1890, s. VII–XI.

blewskiego<sup>4</sup>. W 1846 r. Walerian rozpoczął naukę w Instytucie Szlacheckim w Wilnie. Po zakończeniu średniego szczebla edukacji udał się on do Sankt Petersburga, gdzie rozpoczął studia w Instytucie Leśnym. We wczesnych latach szkolnych pozostawał pod wyraźnym wpływem poglądów społeczno-politycznych Eustachego Wróblewskiego (skazanego przez władze rosyjskie w 1849 r. na zesłanie za kierowanie działalnością kijowskiego Towarzystwa Cyryla i Metodego). Po powrocie Eustachego do Wilna w 1856 r. dwudziestoletni wówczas Walerian brał udział w spotkaniach odbywających się w domu jego stryja. W ich trakcie miał okazję wymieniać poglądy z Ludwikiem Kondratowiczem (Władysławem Syrokomlą), Zygmuntem Sierakowskim, Konstantym Kalinowskim, Wacławem Przybylskim czy też Kazimierzem Szlagierem. Oceniając po latach profil ideowy Waleriana z młodości lat, Tadeusz Wróblewski stwierdził, iż „Walery wśród ówczesnych patriotów reprezentował kierunek radykalnie demokratyczny i – że tak powiem – »krajowy«, obstawał bowiem za popieraniem narodowości białoruskiej”<sup>5</sup>.

Na rozwój poglądów studenta Instytutu Leśnego w Sankt Petersburgu wpływ mogła mieć również atmosfera panująca wśród części młodzieży studiującej w stolicy Cesarstwa Rosyjskiego. Pierwsze lata rządów Aleksandra II przypadły na czas rozwoju inicjatyw, których twórcy zgodnie krytykowali panujący porządek ustrojowo-społeczny. W owym czasie zaczęły się ukazywać, wydawane w Londynie, a redagowane przez Aleksandra Hercena czasopisma „Kołokoł” i „Polarnaja Zwiezda”. Młodzież akademicka zapoznawała się także z zawołowaną krytyką rosyjskiej polityki społecznej prezentowaną na łamach petersburskiego „Sowremiennika” oraz „Otieczestwiennych Zapisek”, w których artykuły publikowali tacy działacze rewolucyjni jak: Mikołaj Czernyszewski, Mikołaj Dobrolubow, Mikołaj i Aleksander Sierno-Sołowiowiczowie, Michał Michajłow czy Mikołaj Szełgunow<sup>6</sup>.

Po zakończeniu studiów Walery Wróblewski otrzymał w 1861 r. propozycję objęcia posady inspektora szkółki leśnej w Sokółce, z której skorzystał. Wykonując swe obowiązki, podlegał nadzorowi urzędników Ministerstwa Majątków Państwowych, którzy nie dopatrzili się w jego działalności żadnych nieprawidłowości. W owym czasie Wróblewski rozpoczął działalność konspiracyjną i agitacyjną. Wraz z absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Sankt Petersburgu Konstantym Kalinowskim<sup>7</sup> przekonywali białoruską

<sup>4</sup> Szerzej o poglądach politycznych Tadeusza Wróblewskiego (1855–1925) zob. P. Dąbrowski, *Rozpolitykowane miasto. Ustrój polityczny państwa w koncepcjach polskich ugrupowań działających w Wilnie w latach 1918–1939*, Gdańsk 2012, s. 180–182; zob. też: D. Staliūnas, *Features of the political ideas of Tadas Vrublevskis*, „Lietuvių atgimimo istorijos studijos” 1996, nr 13, s. 295–296.

<sup>5</sup> Cyt. za: B. Limanowski, *Szermierze wolności*, s. 245.

<sup>6</sup> L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1975, s. 328–329; zob. też: M. Złotorzycka, *Walery Wróblewski (1836–1908). Szkic biograficzny*, Warszawa 1948, s. 7.

<sup>7</sup> W. Kordowicz, *Konstanty Kalinowski. Rewolucyjna demokracja polska w powstaniu styczniowym na Litwie i Białorusi*, Warszawa 1955, s. 89.

ludność do powstańczego zrywu, który ich zdaniem był koniecznością. Kalinowski redagował pisemko „Muzycka Prawdą”, zaś Wróblewski kolportował je, jeżdżąc od wsi do wsi. Poglądy tam wyrażane stanowiły swoistą proklamację postulatów, do realizacji których na fali zbrojnego powstania zamierzali dążyć działacze zrzeszeni w kółku mającym swą siedzibę w Grodnie. Jednym z członków tej grupy – obok Stanisława Sągina, Józefa Zabłockiego (sekretarza gubernialnego), Jana Wańskowicza (oficera), Ildefonsa Milewicza (geometra), księdza Gintowta z Grodna oraz księży Jan Zakrzyckiego, Ignacego Kozłowskiego (z Grodzieńszczyzny) – był poeta białoruski Feliks Różański, który w następujący sposób scharakteryzował postawę osób z nim współpracujących: „Byli zasad demokratycznych, i nazywali ich partią czerwoną ze względu, że rozwijali program przysposobienia ludu do powstania narodowego przeciwko moskiewskiemu panowaniu, które przewidując usamowolnienie i zniesienie pańszczyzny, przez żywioł polsko-szlachecki, zapowiedziało zniesienie pańszczyzny [...]”<sup>8</sup>.

Agitując w październiku 1862 r. ludność białoruską i przytaczając jednocześnie tezy zawarte w kolportowanej w formie broszurkowej w guberni wileńskiej, grodzieńskiej oraz witebskiej „Muzyckiej Prawdzie”, Walerian Wróblewski stwierdzał, iż możliwe jest zniesienie pańszczyzny, zrównanie wszystkich wobec prawa niezależnie od pochodzenia społecznego. Odwoływał się także do poglądów jednoczących ludność katolicką i unicką. Dla jego wystąpień charakterystyczny był także antyrządowy, powstaniowy ton polityczno-społecznych wypowiedzi. Jego zdaniem reforma chłopska wprowadzona wolą cara Aleksandra II w 1861 r. była wyłącznie zmianą dotychczasowej formy wyzysku każdego mieszkańca białoruskiej wsi<sup>9</sup>. W prostych wypowiedziach kierowanych do słuchaczy Wróblewski podkreślał, że Bóg stworzył ludzi na zasadzie sprawiedliwej wolności. Klęski wojsk rosyjskich w wojnie krymskiej upatrywał, podobnie jak Konstanty Kalinowski, w przestarzałej strukturze społecznej istniejącej w Cesarstwie Rosyjskim, która charakteryzowała się poddaństwem włościan. Pełne uwłaszczenie powinno wyeliminować wszelkie przejawy pańszczyzny, jak również czynsz i *obrok*<sup>10</sup> obowiązują-

<sup>8</sup> F. Różański, *Z województwa grodzieńskiego*, [w:] *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego 1863–1903*, Lwów 1903, s. 396.

<sup>9</sup> G. [H. Gierszyński], *Generał Walery Wróblewski*, Paryż 1900, s. 4; L. Ciołkosz, *Generał Walery Wróblewski*, [Paryż] 1952, s. 3–4; zob. też: J. Borejsza, *Patriota bez paszportu*, s. 27.

<sup>10</sup> *Obrok (natural'nyj, dzieńnyj)*: forma świadczenia feudalnego spełnianego przez chłopca na rzecz właściciela ziemskiego w formie naturalnej lub pieniężnej. Po ogłoszeniu reform uwłaszczeniowych Aleksandra II z 1861 r. na ziemiach guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego chłopcy „czasowo zobowiązani” (*wriemienno-objazani*) spełniali obowiązek wynikający z *obroku* na warunkach ustalonych w przepisach przejściowych, zaś od maja 1863 r. powinność ta przybrała formę pieniężną. Zob. D. Szpoper, *Pomiędzy caratem a snem o Rzeczypospolitej. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1855–1862*, Gdańsk 2003, s. 225; *Sbornik prawitelstwiennych rasporiazenij po ustrojstwu bytakriestjan-sobstwiennikow w siewiero-zapadnom kraje*, Wilno 1864, s. 2; I. Engelman, *Istorija kriepostnogo prawa w Rosii*, Moskwa 1900, s. 316.

ce po reformie z 1861 r. Na chłopów powinny zostać nałożone niewielkie obowiązki podatkowe, a dochody uzyskiwane tą drogą winny być przeznaczone „nie na carskie stajni [...] a na patrebu całego narodu [...]”<sup>11</sup>.

Działalność osób wschodzących w skład Kółka Kalinowskiego rozwijała się w silnej opozycji do polityki kreowanej przez władze carskie. Jego członkowie głosili populistyczne hasła mające trafić do ludu wiejskiego, także te wymierzone w osobę cara Aleksandra II. Przeklinany przez agitatorów władca w ich przekonaniu odpowiedzialny był za fatalne położenie materialne chłopów. Krytykowali także Mikołaja I z powodu wykorzystywania rekrutów wojennych, którzy za swą służbę w nie otrzymywali korzyści w postaci ziemi, nadania wolności osobiste, czy też nobilitacji szlacheckiej: „za to szto my jemu 25 let na wojnach służymo bez ludzkoy stawy i adzieży [...]”. W jednym z numerów „Mużyckiej Prawdy” głosili, iż „Maskal [...] nie daje szlachectwa, no sabacza jucha nie daje nawet kuska ziemi [...]”<sup>12</sup>. Jednocześnie, odwołując się do prostych słów i przykładów obrazujących niedolę mieszkańca wsi, uświadamiali miejscową ludność, iż chłopci będący pod rosyjskim panowaniem nie mogą liczyć na poprawę swego losu, a przede wszystkim na odzyskanie pełnej wolności: „U Polszczy muzyki tak samo jak i my spodziejaliś na cara, da źdali woli od niego [...] a nowymi podatkami, nekrutom da czynszami ostatniu seroczku z nich zdzierci [car] choć”<sup>13</sup>.

Wydaje się, iż Walery Wróblewski był osobą, która w pierwszej połowie 1861 r. odgrywała rolę łącznika pomiędzy kołami konspiracyjnymi w Białymstoku i Grodnie. Jednocześnie niektórzy działacze formułującego się na tych ziemiach stronnictwa „czerwonych”, w tym Konstanty Kalinowski i Walery Wróblewski, stali na stanowisku, iż zwycięstwo idei niepodległościowej łączącej wszystkie warstwy społeczne będzie możliwe, gdy hasła społeczne głoszone będą w optymalny sposób, to znaczy wymierzone przeciwko władzy rosyjskiej obwinianej za trudne położenie materialne ludności wiejskiej<sup>14</sup>.

Poglądy osób skupionych wokół Konstantego Kalinowskiego w przeddzień wybuchu powstania styczniowego nie kształtowały się w ideowej próżni, lecz zasadniczo wpisywały się w szerszy ruch polityczny reprezentowany przez stronnictwo „czerwonych”. Rozwiązanie kwestii włościańskiej, sprowadzającej się do uwłaszczenia, miało zdaniem Komitetu Centralnego Narodowego kluczowe znaczenie dla pozyskania chłopów dla zrywu niepodległościowego. Agaton Giller i Zygmunt Padlewski dali temu wyraz w liście skierowanym do redakcji „Kołokoła”. W dokumencie opublikowanym 1 października 1862 r. stwierdzili: „Cała Polska bez różnicy stronnictw politycznych rozwiązała już

<sup>11</sup> Pisemko to drukowane było w języku białoruskim, czcionką łacińską. Zob. „Mużyckaja Prawda” [Grodno] 1862, nr 3 [brak paginacji].

<sup>12</sup> „Mużyckaja Prawda”, [Grodno] 1862, nr 5 [brak paginacji].

<sup>13</sup> „Mużyckaja Prawda”, [Grodno] 1862, nr 7 [brak paginacji].

<sup>14</sup> D. Fajnhauz, 1863. *Litwa i Białoruś*, Warszawa 1999, s. 68.

kwestię włościańską; wszyscy zgadzają się, że włościanom należy się oddać, na warunkach wykupu, ziemię w ich posiadaniu będącą. Powszechna zgoda w tej mierze dała [...] możliwość wyrażenia w naszym politycznym programie, że organizacja narodowa w pierwszej chwili powstania odda obywatelom wiejskim ziemię przez nich obecnie uprawianą [...]”<sup>15</sup>. Te polityczne deklaracje zostały potwierdzone w manifestie powstańczym z 22 stycznia 1863 r. Komitet Centralny jako Tymczasowy Rząd Narodowy miał przeprowadzić „radykalną rewolucję społeczną przez uwłaszczenie chłopów”<sup>16</sup>. W odezwie *Do braci Litwinów* z 29 stycznia 1863 r. władze powstańcze podkreślały, iż zryw ludności zamieszkującej ziemię byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego jest konieczny z punktu widzenia celów niepodległościowych: „Komitet Centralny Narodowy wielkie dzieło odbudowania Ojczyzny rozpoczął od uwłaszczenia włościan, od zyskania krajowi milionów obywateli. Dziś, mimo podżegań Rządu najezdniczego, mimo sowitych nagród płaconych, a sowiej jeszcze obiecanych włościanom za schwytywanie powstańców – chłopska kosa niejednokrotnie zapewniła nam zwycięstwo”<sup>17</sup>.

Krytyka polityki prowadzonej przez cara, w tym kwestia uwłaszczenia chłopów – jako stałe determinanty aktów politycznych obozu „czerwonych” – pojawiły się także w wydanym najprawdopodobniej 31 stycznia 1863 r. *Manifestie Rządu Narodowego do Ludu Polski, Litwy i Rusi*. Władze powstańcze stwierdziły w nim: „Ludu Polski, Litwy i Rusi! Stoisz dziś nad straszną przepaścią. Przejrzyj raz i uwierzysz, że moskał jest złodziejem Twego własnego dobra, zabójcą Twoich synów, tępicielem Ojców Twojej wiary [...]. Dlatego, zdusiwszy na moment powstanie, jedną ręką chce zagarnąć w żołdacy dorodną młodzież Twoją, aby Cię z sił obnażyć, drugą targnął się na zniesienie klasztorów, aby dla swojej moskiewskiej wiary utworować sobie drogę”. Głoszone w tym duchu poglądy nawiązywały również do reformy uwłaszczeniowej z 1861 r., która zdaniem autorów *Manifestu* była oszustwem: „Wszak niedawno zgraja carskich czynowników kłamliwym językiem obiecywała Ci wszystko, byle uspić czujność Twoją; a dziś zaczynają Cię obdzielać knutami i każą w trójnasób płacić za ziemię, która Ci przez Twój Rząd Narodowy na własność dziedziczną oddaną została”<sup>18</sup>.

W kwietniu 1863 r. Walery Wróblewski został mianowany przez Onufrego Duchyńskiego, naczelnika wojennego na Grodzieńszczyźnie, szefem sztabu głównego. Powstańcom należącym do podległych sobie oddziałów kazał

<sup>15</sup> B. Limanowski, *Historia powstania narodu polskiego 1863 i 1864 r.*, Warszawa 1909, s. 141; zob. też: J. Kowalski, *Rewolucyjna demokracja rosyjska a powstanie styczniowe*, Warszawa 1955, s. 250.

<sup>16</sup> Cyt. za: J. Grabiec [J. Dąbrowski], *Rok 1863. W pięćdziesiąt rocznicę*, Warszawa 1913, s. 229.

<sup>17</sup> Cyt. za: *Komitet Centralny Narodowy jako Rząd Tymczasowy. Do braci Litwinów!*, [Warszawa 1863], s. 1.

<sup>18</sup> *Manifest Rządu Narodowego do Ludu Polski, Litwy i Rusi*, [Warszawa 1863], s. 1–2.

odczytywać *Manifest Rządu Narodowego* z 22 stycznia 1863 r.<sup>19</sup> Rok później został ciężko ranny w wyniku potyczki pod Rudką Korybutową<sup>20</sup> i przetransportowany dzięki udzielonej przez Bolesławę Składkowską pomocy na teren Galicji, gdzie udzielono mu pomocy w zorganizowanym w majątku hrabiego Władysława Tarnowskiego szpitalu w Dzikowie. W dniu 4 lutego 1864 r., po rozbiciu oddziałów powstańczych dowodzonych do stycznia tego roku przez Waleriana Wróblewskiego, został wobec niego orzeczony wyrok śmierci. Hasła, z którymi do powstania szła konspiracja grodzieńska skupiona wokół Konstantego Kalinowskiego, w obliczu klęski powstania nie mogły zostać zrealizowane. Władze carskie zdecydowały o wprowadzeniu w życie planu zasiedlania terenów tzw. Kraju Północno-Zachodniego właścicielami ziemskimi rosyjskiego pochodzenia. Były generał-gubernator wileński Michał Murawiew na kartach swych pamiętników z 1866 r. wspominał: „Przy końcu r.[oku] 1865 minister dóbr państwa, [Aleksander] Zielenoj<sup>21</sup>, uznał za stosowane i możliwe wznowić przedstawienie moje, zrobione jeszcze w r.[oku] 1864, o przymusowej sprzedaży dóbr sekwestrowanych i osiedleniu rosyjskich właścicieli ziemskich [...]. W ten sposób rok 1865 był rokiem przejściowym dla sprawy rosyjskiej w kraju zachodnim”<sup>22</sup>.

Walerian Wróblewski osiedlił się w Paryżu, gdzie w 1865 r. brał udział w tworzeniu Stowarzyszenia Wzajemnej Bratniej Pomocy – organizacji mającej na celu reprezentowanie interesów emigracji popowstaniowej. W początkowym okresie pobytu w Paryżu odwiedził go przybyły z Wilna brat Eustachy wraz z małżonką Emilią oraz synem Tadeuszem<sup>23</sup>. W 1866 r. Wróblewski rozpoczął działalność w nowo powstałej organizacji Zjednoczenie Emigracji Polskiej. Organem zarządzającym tego ciała był Komitet Reprezentacyjny, w którego skład w 1866 r. obok Jarosława Dąbrowskiego, Stanisława Jaromunda, księdza Kazmierza Żulińskiego, Aleksandra Biernawskiego, Józefa Hauke-Bosaka, Bolesława Świętorzeckiego wszedł Wróblewski. W instytucji tej zasiadał on w latach 1866–1870, mając jednocześnie status przedstawiciela gminy Montmartre. Zjednoczenie, które skupiało w sobie kilkadziesiąt gmin i stowarzyszeń zlokalizowanych w kilkunastu państwach na świecie (m.in.: Francji, Turcji, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii) nie zdobyło

<sup>19</sup> I. Aramowicz, *Marzenia. Pamiętnik o ruchu partyzanckim w województwie grodzieńskim w 1863 roku*, Bendlikon 1865, s. 2.

<sup>20</sup> W. Solecki, *Generał Walery Wróblewski (1836–1908)*, Warszawa 1973, s. 93.

<sup>21</sup> Aleksander Zielenoj (1819–1880) zajmował stanowisko ministra majątków państwowych w okresie od 1 stycznia 1862 r. do 16 kwietnia 1872 r.; zob.: *Uprawnienczieskaja elita Rissijskoj Impierii. Istorija ministerstw. 1802–1917*, red. N. Siemienov, Sankt-Peterburg 2008, s. 395.

<sup>22</sup> *Pamiętniki hr. Michała Mikołajewicza Murawiewa („Wieszatela”) (1863–1865) pisane w roku 1866*, tłum. J. Cz., Kraków 1896, s. 157–158.

<sup>23</sup> H. D.[rège], *Ś.p. Tadeusz Wróblewski jako założyciel Biblioteki im. E.[ustachego] i E.[mili] Wróblewskich*, Wilno 1926, s. 1.

się nigdy na jedność i targane było konfliktami wewnętrznymi. O charakterze politycznym Zjednoczenia decydowały w przeważającej mierze gminy działające w Paryżu. Obok zadań wykonywanych na rzecz poprawy losu emigrantów, w tym wyszukiwaniu dla nich pracy, do celów organizacji należało rozpatrywane ogólnopolitycznej sytuacji oraz polemika publicystyczna z przedstawicielami Hotelu Lambert. Tak wyznaczone zmierzania realizowano z trudnością z powodu złej sytuacji finansowej, a także braku oficjalnego uznania ze strony władz francuskich. Głównym organem prasowym tej instytucji, wydawanym w latach 1866–1870, był tygodnik „Niepodległość”. Funkcję redaktora jednego z numerów czasopisma – w końcowej fazie jego działania – sprawował Walerian Wróblewski. W celu poprawy skuteczności działań władze stowarzyszenia dyskutowały nad pomysłem powołania do życia wydziału prasy. Ostatecznie pomysł ten porzucono, a rozpowszechnianiem istotnych informacji i komentarzy publicystycznych miały zająć się osoby wchodzące w skład Komitetu Reprezentacyjnego. W styczniu 1868 r. Wróblewski przedstawił redakcjom czasopism „Temps” i „Figaro” protest przeciwko działaniom władz rosyjskich polegających na sprzedaży majątków, które wcześniej zostały skonfiskowane na fali represji popowstaniowych<sup>24</sup>.

Walerian Wróblewski, nie rezygnując ze swych niepodległościowych poglądów, a zarazem nawołując do jedności wszystkich narodów zamieszkujących ziemie Rzeczypospolitej Obojga Narodów, w radykalnym i demokratycznym duchu odwoływał się do przypadającej na rok 1869 trzechsetletniej rocznicy podpisania aktu Unii Lubelskiej. W obliczu zbliżającego się jubileuszu apelował: „A więc do taczek i młotów, do motyk i rydli, rozproszeni po wszechświecie, od Kaledonii do Kamczatki, synowie sławnej i potężnej niegdyś, a dziś pogńębionej Rzeczypospolitej! Walmy gruzy naszych przesądów na poorane klęskami wąwozy rodowych naszych uprzedzeń i wstrętów!”<sup>25</sup>. W tym samym roku wyłożył swoje polityczne credo stanowiące swoistą syntezę z jednej strony demokratycznych, a z drugiej niepodległościowo-patriotycznych haseł<sup>26</sup>. Na łamach „Niepodległości” pisał: „Jestem demokratą [...] w logicznym tłumaczeniu tego wyrazu. W inną Polskę niż ta, którą lud nasz pracowitymi rękoma z grobu podźwignie – nie wierzę [...] Wszystko dla ludu

<sup>24</sup> J. Borejsza, *Emigracja polska po powstaniu styczniowym*, Warszawa 1966, s. 91–102.

<sup>25</sup> J. Borejsza, *Patriota bez paszportu*, s. 87.

<sup>26</sup> Wydaje się, iż poglądy akcentujące kwestie równościowe i wolnościowe, na które powoływał się Walerian Wróblewski, łączyły się z zupełnie innymi celami politycznymi aniżeli w przypadku Tadeusza Wróblewskiego czy też Augustyna Wróblewskiego (młodszy kuzyni Waleriana), utożsamianych z koncepcjami politycznymi albo społeczno-etycznymi takimi jak idea krajowa (w nurcie demokratycznym) czy też osiągnięcie „narodowego wyzwolenia na drodze etycznej rewolucji”. Zob. R. Antonów, *Wstęp do: Augustyn Wróblewski. Anarchista z rozpaczą*, red. M. Jaskólski, J. Kloczkowski, M. Kuniński, R. Legutko, J. Majchrowski, T. Merta, B. Szlachta, Kraków 2011, s. XX–XXI; zob. też: J. Franke, *„Czystość” (1905–1909) Augustyna Wróblewskiego albo iluzja etycznej krucjaty*, Warszawa 2013, s. 180–181; T. Vrublevskis, *Mintysirdarbai*, Vilnius 2012, s. 36; M. Tarkowski, *Adwokatura wileńska 1918–1939*, Gdańsk 2014, s. 62.



przez lud – w tym hasle znajduję nie tylko polityczny ideał Ojczyzny naszej, ale i środki do jego urzeczywistnienia. Wszystko dla ludu to znaczy: nie dla przywileju, nie dla tytułu, nie dla monopolu; do znaczy: wolność osobista i zbiorowa, składająca się z prawa i możliwości do rozwijania wszystkich władz swoich w dziedzinie umysłowej, społecznej i politycznej [...]”<sup>27</sup>.

Wybuch konfliktu pomiędzy Francją a Prusami w lipcu 1870 r. stanowił kres Zjednoczenia, gdyż jego członkowie zaangażowali się w wypadki wojenne, tworząc jednocześnie nową reprezentację w postaci Towarzystwa Emigracji Polskiej w Paryżu, w którym Walerian Wróblewski pracował tylko w początkowej fazie działalności tej organizacji. We wrześniu 1870 r., po kapitulacji Napoleona III pod Sedanem, proklamowano republikę we Francji, zaś w marcu 1871 r. została ustanowiona Komuna Paryska. W kwietniu tego samego roku generałowi Wróblewskiemu powierzono dowództwo nad oddziałami komunardów, walczących z wojskami wersalczyków na odcinku od Ivry do Arcueil. Jako bezpośredni uczestnik tych wydarzeń brał on udział w walkach na Polach Elizejskich, na placu Zgody, na wzgórzach Montmartre, o redutę la Butteaux Cailles czy też na Châteaud’Eau<sup>28</sup>.

Walerian Wróblewski jeszcze przed ogłoszeniem Komuny Paryskiej deklarował się jako osoba stojąca po stronie Francji, która miałaby przełamać zacieśniającą się od 1863 r. rosyjsko-pruska współpracę<sup>29</sup>. Jednakże zauważył, iż: „rząd francuski zwracał swe [...] oczy ku Rosji i nie chciał jej odstraszyć, powołując wrogich jej [Francji] dowódców do wspólnej walki z nieprzyjacielem”<sup>30</sup>. Walka polskich działaczy emigracyjnych w oddziałach komunardów wiązała się w pierwszym rzędzie ze służbą dla idei niepodległościowej, w drugiej kolejności ze względami natury ideologicznej. Analizując przyczyny, które skłoniły Jarosław Dąbrowskiego oraz Waleriana Wróblewskiego do wzięcia udziału w Komunie Paryskiej, pamiętnikarz Władysław Mickiewicz zanotował: „niektórzy Polacy, biorąc swe pragnienie za rzeczywistość, ufali, że Komuna będzie z konieczności zmuszona do wznowienia wojny z Prusakami i powoła do siebie rewolucjonistów z całej Europy”<sup>31</sup>. Dodać należy, iż zdaniem tego samego autora memuarów Walerian Wróblewski był człowiekiem „mężnym i prawym, posiadał doświadczenie wojskowe”, chociaż „całkowicie pozbawiony był zmysłu politycznego, nie rozumiał zupełnie sporów Komuny i pozostawał obcy wszelkim niesnaskom wewnętrznym stronnictw rewolucyjnych”<sup>32</sup>.

<sup>27</sup> Cyt. za: B. Limanowski, *Szermierze wolności*, s. 259–260.

<sup>28</sup> H. Lissagaray, *Historia Komuny Paryskiej 1871*, Warszawa 1971, s. 208, 309, 405; zob. też: M. Złotorzycka, op. cit., s. 31.

<sup>29</sup> Przykładem dobrych relacji na linii Berlin–Sankt-Petersburg było porozumienie umożliwiające przekraczanie granic przez wojska każdego z państw w trakcie działań wymierzonych przeciw uczestnikom powstania styczniowego; zob.: L. Bazyłow, op. cit., s. 392.

<sup>30</sup> B. Limanowski, *Szermierze wolności*, s. 267.

<sup>31</sup> Cyt. za: W. Mickiewicz, *Pamiętniki 1870–1925*, t. III, Warszawa – Kraków – Łódź – Poznań – Wilno – Zakopane 1933, s. 30.

<sup>32</sup> Cyt. za: ibidem, s. 38.

Po upadku Komuny Paryskiej Walerianowi Wróblewskiemu udało się opuścić Paryż i wyjechać do Londynu. W tym czasie jego poglądy zaczęły jeszcze wyraźniej skłaniać się w stronę postulatów politycznych i społecznych, które należy łączyć z działalnością ruchu reprezentowanego przez I Międzynarodówkę. W sierpniu 1872 r. jako delegat polskich socjalistów wziął udział w obradach organu Rady Generalnej tej organizacji w Hadze<sup>33</sup>. Wróblewski pozostawał w dobrych relacjach z Karolem Marksem i Fryderykiem Engelsem. Z korespondencji, którą wymieniali na przestrzeni lat siedemdziesiątych XIX wieku, wynika, iż w obliczu obchodów kolejnej rocznicy postanienia listopadowego omawiali kwestię odzyskania przez Polskę niepodległości, co jednocześnie miało doprowadzić do wyzwolenia części europejskiego proletariatu<sup>34</sup>. Dotychczasowe epistolograficzne więzi Wróblewski utrzymywał także po opuszczeniu latem 1877 r. Londynu i przeniesieniu się do Genewy. W liście z 18 stycznia 1878 r., którego adresatem był Fryderyk Engels, krytycznie odniósł się do idei panslawizmu, na czele której stanąć miało imperium rosyjskie. W takim układzie oznaczałoby to jedynie niebezpieczeństwo sprowadzone na poszczególne narody słowiańskie<sup>35</sup>.

Po ogłoszeniu w 1880 r. przez francuski rząd amnestii dla działaczy i rewolucjonistów Komuny Paryskiej Wróblewski zdecydował się na powrót do Francji. Najpierw zatrzymał się w Nicei, a po pięciu latach wyjechał do Paryża, gdzie w 1885 r. wstąpił do Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich. Jako że żył w trudnych warunkach materialnych, potęgowanych przez zamiłowanie do gier hazardowych, nie był dobrze postrzegany przez przedstawicieli Polskiej Partii Socjalistycznej. Stanisław Wojciechowski eksplikował proponującemu udzielenie mandatu Wróblewskiemu na kongres II Międzynarodówki Józefowi Piłsudskiemu, „który komitet zechce się skompromitować wydaniem mandatu [...] Wróblewskiemu, który od czasu istnienia polskiego ruchu socjalistycznego palcem dlań nie kiwnął, a w dodatku poufnie krąży pogłoski o jego karciarstwie [...]”<sup>36</sup>.

Na ostatnim etapie życia Walerianowi Wróblewskiemu pomoc okazał doktor Henryk Gierszyński, który zapewnił mu dobre warunki życiowe w miejscowości Ouarville w departamencie Eure et Loir. Wróblewski zmarł 5 sierpnia 1908 r. Organizacją ceremonii pogrzebowej na paryskim cmentarzu Père-Lachaise zajęła się, uważająca go za swego członka, frakcja rewolucyjna Polskiej Partii Socjalistycznej<sup>37</sup>.

<sup>33</sup> G. Jaeckh, *Historia Międzynarodowego Stowarzyszenia Robotniczego*, Kraków 1906, s. 172.

<sup>34</sup> List Fryderyka Engelsa do Waleriana Wróblewskiego z 4 grudnia 1875 r., [w:] J. Borejsza, *W kręgu wielkich wygnańców (1848–1895)*, Warszawa 1963, s. 270.

<sup>35</sup> List Waleriana Wróblewskiego do Fryderyka Engelsa z 18 stycznia 1878 r., [w:] ibidem, s. 274.

<sup>36</sup> Cyt. za: J. Borejsza, *Patriota bez paszportu*, s. 227.

<sup>37</sup> B. Limanowski, *Szermierze wolności*, s. 275; W. Śladkowski, *Wysepka polska we Francji. U Marii i Henryka Gierszyńskich w Ouarville 1878–1930*, Lublin 2005, s. 131.

Walerian Wróblewski – działacz konspiracyjny z Grodzieńszczyzny, powstaniec styczniowy, uczestnik Komuny Paryskiej – w ciągu całego życia kierował się radykalną zasadą wyrażoną w jednym z listów skierowanym w 1877 r. do Fryderyka Engelsa: „lepiej nic nie wygrać, niż wszystko stracić”<sup>38</sup>. Rewolucyjno-niepodległościowe poglądy sprowadziły na niego piętno emigranta szukającego w każdej sytuacji możliwości wspierania sprawy polskiej. Dodać należy, iż przez wielu jemu współczesnych nie był on ceniony jako wybitny polityk, a raczej uznawany za dobrego taktyka i wykonawcę „rewolucyjnego ducha” działań powstańczych i wojskowych. Niezależnie od stopnia oryginalności jego społeczno-politycznych założeń należy podkreślić fakt, iż mógł wpływać na kształtowanie się poglądów niektórych kręgów działaczy emigracyjnych, jak też implikować – na kanwie rodzinnych powiązań – Tadeusza Wróblewskiego, reprezentanta ruchu krajowego (w wariantcie demokratycznym) działającego na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Augustyna Wróblewskiego – orędownika idei anarchistycznej, działającego na początku XX wieku w Krakowie.

## Summary

### *The social and political views of Valerian Vroblevski. Sketch for the picture of the political activity of Vroblevski family*

Key words: January uprising in 1863, red camp, emigration after the January uprising, Paris Commune 1871, First International.

The article is devoted to the development of social and political views of Valerian Vroblevski. Temporal frames were determined by the point, when he made the underground activity in Grodno in the early sixties of the nineteenth century and the time, when Vroblevski involved with the First International. In the initial period of his life, this nineteenth-century revolutionary and freedom fighter undertook social activities on the lands of the former Grand Duchy of Lithuania in accordance with the slogans, which were proclaimed during the January uprising by the representatives of red camp. As a result of repression after the January uprising Valerian Vroblevski was forced to emigrate. He never returned from the exile. This stage of his life was related to the work for – established in 1866 – the Union of Polish Emigration. Later, he also took part in the battles, that were fought over during the Paris Commune. Another card of Valerian Vroblevski life shows the relationships with Frederick Engels and Karl Marx. The author of this paper also mentioned that Valerian Vroblevski was activist of the International Workingmen’s Association.

<sup>38</sup> List Waleriana Wróblewskiego do Fryderyka Engelsa z 26 grudnia 1877 r., [w:] J. Borejsza, *W kręgu wielkich wygnańców...*, s. 272.